

Kardynał Zenon Grocholewski
Prefekt Kongregacji Edukacji Katolickiej

ŻYCIE DUCHOWE – CENTRUM FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ W NAUCZANIU JANA PAWŁA II¹

Ekscelencje, Księża Rektorze, Księża Dziekanie,
Dostojni Profesorowie, Moderatorzy,
Przedstawiciele Władz,
Reprezentanci Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej,
Alumni oraz wszyscy obecni goście na tej uroczystości

1. Powodem nieukrywanej radości i ogromnego zadowolenia jest dla mnie gościna w diecezji tarnowskiej, tej, która od dziesiątek lat cieszy się wyjątkowo łaskawym spojrzeniem „Pana Żniwa”, powołującego z Ziemi Sądeckiej, Małopolski i Podkarpacia niezwykle liczne zastępy pracowników do służby w „Winnicy Pańskiej”. Pasterzowi diecezji tarnowskiej, Jego Ekscelencji Biskupowi Wiktorowi, wyrażam gorące i szczere podziękowanie za zaproszenie mnie do Tarnowa. Patrząc na tętniące życiem *pupilla oculi* (źrenicę oka) biskupa, jaką jest Seminarium dla swego pasterza, gratuluję i cieszę się razem z Tobą, Księża Biskupie Wiktorze jego bogactwem i obfitością.

2. Na początku chciałbym wspomnieć, że geneza zaproszenia, które realizuję, sięga czasów świętej pamięci arcybiskupa Jerzego Ablewicza. Wiele razy spotykaliśmy się w Rzymie; zawsze podziwiałem Jego niezwykłą gorliwość i troskę o Kościół tarnowski, zwłaszcza o powołania do Seminarium Duchownego. Mogę powiedzieć, że dzięki różnym tematom, które abp Ablewicz konsultował ze mną, poznawałem niejako rytm życia i bogactwo waszej diecezji. Wtedy nie było mi jednak dane odpowiedzieć na zaproszenie Biskupa Tarnowskiego, tym większą jest moja radość dziś, gdy mogę osobiście zobaczyć Seminarium i Wydział Teologiczny dynamicznie się rozwijające, zachowując zarazem dziedzictwo wypracowane przez pasterzy

¹ Konferencja wygłoszona podczas inauguracji roku akademickiego 2008/09 na Wydziale Teologicznym Sekcja Tarnów PAT 20 listopada 2008 r.

tarnowskich na przestrzeni ponad 187 lat istnienia Wyższego Seminarium Duchownego.

3. Rozbudowa gmachu Seminarium Duchownego – zalecona przez Kongregację Edukacji Katolickiej po wizytacji apostolskiej w 1992 r. – rozpoczęła się rok później od budowy Domu Alumna. Dzisiaj – dzięki Bożej łaskawości i ludzkiej hojności – uczestniczymy w uwieńczeniu tego procesu, poświęcając aulę, która ma służyć Seminarium i Wydziałowi Teologicznemu do czynienia „posługi myślenia” w tarnowskim środowisku naukowym.

4. Stolica Apostolska, niejednokrotnie bezpośrednio przez Ojca Świętego, bądź przez Kongregację Edukacji Katolickiej, wyrażała uznanie i podziw wobec Tarnowskiego Seminarium Duchownego i związanego z nim, najpierw Instytutu Teologicznego, a następnie Wydziału Teologicznego Sekcja Tarnów PAT-u (Papieskiej Akademii Teologicznej). W roku 2000 (9 grudnia) Jan Paweł II skierował do społeczności seminaryjnej – waszych starszych kolegów, drodzy Alumni, dziś już kapłanów – piękne słowa, które niezwykle harmonizują z tematem dzisiejszej konferencji: „Świętość – jak napisałem w adhortacji apostolskiej *Pastores dabo vobis* – jest zażyłością z Bogiem, jest naśladowaniem Chrystusa ubogiego, czystego i pokornego; jest bezgranicznym umiłowaniem ludzi i oddaniem się ich prawdziwemu dobru; jest miłością Kościoła, który jest święty i pragnie, byśmy i my byli święci, bo taka jest misja, jaką powierzył mu Chrystus. Każdy z was musi być święty, by pomagać także braciom w realizowaniu ich powołania do świętości”²

5. Utkwiły mi w pamięci słowa piosenki, którą kiedyś słyszałem śpiewaną w muszli koncertowej jednego z parków, obok którego przechodziłem: „Nie trudno jest zbudować nowy dom, ale sprawić, by on miał w sobie duszę” Poświęciliśmy przed chwilą „nowy dom” a raczej nową część domu. A teraz zajmę się kwestią „by ten dom, cały dom, miał w sobie duszę”, koncentrując się nad tym, co jest w tej perspektywie duszy najbardziej istotne i ożywiające wszystkie inne elementy.

Życie duchowe – centrum formacji kapłańskiej – tak bowiem brzmi temat refleksji, nad którą dziś się pochylamy i który nawiązuje do zacytowanych słów skierowanych przez Jana Pawła II do tego Seminarium. Na początku jednak musimy postawić pytanie o podstawowe znaczenie formacji duchowej.

I. PODSTAWOWE ZNACZENIE FORMACJI DUCHOWEJ

6. Wspomniana adhortacja apostolska Jana Pawła II z 1992 roku *Pastores dabo vobis*, omawia cztery podstawowe wymiary formacji kapłańskiej, które są ze sobą głęboko powiązane³: ludzki, duchowy, intelektualny i pastoralny⁴ W tym szerokim kontekście, formacja duchowa jawi się nie tylko

² *Pastores dabo vobis* 33.

³ Por. tamże 57b.

⁴ Por. tamże 43-59.

jako „element najwyższej wagi w wychowaniu kapłańskim”⁵, ale jako ten, który „dla każdego kapłana (...) jest sercem, które jednoczy i ożywia jego *bycie* kapłanem i jego *działalność*” (tamże), czyli jako ten, który musi być zarazem sercem całej formacji.

Wymiar duchowy bowiem ściśle łączy się z każdym z trzech innych wymiarów formacji kapłańskiej, w każdym z nich musi być niejako obecny, każdy z nich ubogaca i potęguje. Adhortacja bardzo wyraźnie to zaznacza:

– podkreśla ona, iż *formacja ludzka*, „zakorzeniona w antropologii przyjmującej pełną prawdę o człowieku, otwiera się na formację duchową i w niej znajduje dopełnienie”⁶ Wrodzona bowiem człowiekowi „potrzeba religijna, której nic nie może stłumić, staje się punktem wyjścia dla procesu kształtowania życia duchowego, rozumianego jako kontakt i zjednoczenie z Bogiem”⁷;

– mówiąc o *formacji intelektualnej*, wspomniany dokument zaznacza, że jest ona „głęboko związana” także z formacją duchową, że „stanowi wręcz [jej] niezbędny element”⁸ Stwierdza też: „aby formacja intelektualna była skuteczna z punktu widzenia duszpasterskiego, powinna być zintegrowana z procesem duchowego rozwoju, naznaczonego osobistym doświadczeniem Boga”⁹ Na innym miejscu odnotowuje: „Formacja intelektualno-teologiczna i życie duchowe, zwłaszcza życie modlitwy, spotykają się i nawzajem umacniają”¹⁰;

– w odniesieniu zaś do *formacji duszpasterskiej* „*Pastores dabo vobis*”, przytaczając słowa ojców synodu biskupów, mówi wprost: „bez formacji duchowej formacja duszpasterska byłaby pozbawiona fundamentu”¹¹; byłaby więc pozbawiona także odpowiedniego dynamizmu i skuteczności. W tym kontekście trzeba też zauważyć, że cel duszpasterski nadaje oczywiście formacji duchowej – jak zresztą całej formacji ludzkiej i intelektualnej – „określoną treść i konkretne cechy”¹²

7. Życie duchowe, będące przedmiotem formacji, o której mowa, to łączność z Bogiem i dążenie do świętości. *Pastores dabo vobis*, mając przed oczyma nauczanie św. Pawła definiuje życie duchowe właśnie jako „życie ożywione i kierowane przez Ducha ku świętości i ku doskonałej miłości”¹³

Sobór Watykański II przypomina, że na mocy chrztu wszyscy są powołani do świętości.¹⁴ „Z taką samą jasnością dokument soborowy *O posłudze*

⁵ Tamże 45c.

⁶ Tamże 45a.

⁷ Tamże 45b.

⁸ Tamże 51a.

⁹ Tamże 51c.

¹⁰ Tamże 53e.

¹¹ Tamże 45c.

¹² Tamże 57b; por. 45c.

¹³ Tamże 19c.

¹⁴ Por. *Lumen gentium*, 40.

i życiu prezbiterów mówi także o «szczególnym» powołaniu do świętości»¹⁵, czyli powołaniu, które wynika z sakramentu kapłaństwa jako specyficznego sakramentu znamionującego kapłana, a zatem na mocy nowej konsekracji Boga za pośrednictwem święceń”¹⁶

Sobór¹⁷ oraz *Pastores dabo vobis*¹⁸, wskazują na charakterystyczne elementy życia duchowego, pomocne w realizowaniu świętości przez kapłanów. „Są to elementy związane z *konsekracją* właściwą prezbiterom, która upodabnia ich do Jezusa Chrystusa, Głowy i Pasterza Kościoła; z *misją* lub posługą charakterystyczną dla tychże prezbiterów, dzięki której mogą oni stać się «żywymi narzędziami Chrystusa, Wiecznego Kapłana» i działać «w imię i w osobie Chrystusa»; z całym ich *życiem*, które ma być szczególnym przykładem i świadectwem «radykalizmu ewangelicznego»”¹⁹

Nie sposób w tym krótkim wystąpieniu szczegółowo omówić wszystkie specyficzne elementy świętości kapłańskiej. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na spostrzeżenie Sługi Bożego Jana Pawła II, powołującego się na dekret soborowy *Optatam totius*, że w procesie formacji seminarystycznej, ukierunkowanej „ku świętości i ku doskonałej miłości” chodzi przede wszystkim o życie wewnętrznej jedności z Chrystusem, o trwanie w Nim jak latorośl w winnym krzewie, o swego rodzaju przyjaźń przyszytych kapłanów z Jezusem. Stąd wypływa konieczność zdobywania umiejętności „szukania Chrystusa”²⁰ „W pewnym sensie – pisze Jan Paweł II – życie duchowe w okresie przygotowania do kapłaństwa zdominowane jest przez poszukiwanie – poszukiwanie i «odnajdywanie» Mistrza, by iść za Nim, by trwać w jedności z Nim”²¹

8. Spośród dróg, na których znajdujemy Chrystusa²², najbardziej aktualne są te, wymienione w dokumencie na pierwszym miejscu, mianowicie: a) *modlitwa* i *rozmyślanie* zakorzenione w czytaniu Słowa Bożego, b) *Eucharystia* oraz c) *sakrament pokuty i pojednania*.

a. Właściwe pochylenie się nad Słowem Bożym „pozwala nam spotkać się z samym Bogiem, z Bogiem przemawiającym do człowieka. Pozwala nam spotkać się z Chrystusem, Słowem Bożym, z Prawdą, która równocześnie jest Drogą i Życiem”²³ Toteż, „w świetle i mocy Słowa Bożego można (...) odkryć, zrozumieć i pokochać własne powołanie, pójść za nim i wypełnić swoją misję”²⁴ „Pełne miłości poznanie i modlitewna zażyłość ze Słowem Bożym (...) staje się [bowiem] – zaznacza Papież – nieodzownym

¹⁵ *Presbyterorum ordinis*, 12.

¹⁶ *Pastores dabo vobis*, 20c. Por. też 19d.

¹⁷ Por. *Presbyterorum ordinis*, 13nn.

¹⁸ *Pastores dabo vobis*, 21-33.

¹⁹ *Pastores dabo vobis*, 20d.

²⁰ *Pastores dabo vobis*, 46.

²¹ *Pastores dabo vobis*, 46e.

²² Por. tamże, 46f-50.

²³ *Pastores dabo vobis*, 47b.

²⁴ *Pastores dabo vobis*, 47a.

warunkiem właściwego wypełnienia” prorockiej posługi kapłana, zwłaszcza w kontekście „nowej ewangelizacji”.²⁵

„Pierwszą [zaś] i podstawową formą odpowiedzi na Słowo jest *modlitwa*, która bez wątpienia – jak czytamy w *Pastores dabo vobis* – stanowi naczelną wartość i nakaz formacji duchowej”.²⁶ Jan Paweł II z wielką wnikliwością dodaje: „Formacja ta powinna prowadzić przyszłych kapłanów do poznania i doświadczenia *autentycznego sensu modlitwy chrześcijańskiej*, zgodnie z którym jest ona żywym i osobistym spotkaniem z Ojcem przez Jednorodzonego Syna pod działaniem Ducha Świętego, dialogiem włączonym w synowską rozmowę, jaką Jezus prowadzi z Ojcem”²⁷

Poznanie i doświadczenie sensu modlitwy ma niezwykle znaczenie, ponieważ jednym z priorytetowych zadań kapłana jest bycie „nauczycielem modlitwy”²⁸ Dlatego Sługa Boży Jan Paweł II słusznie zauważa: „Tylko wówczas jednak, kiedy kapłan został uformowany i nadal formuje się w szkole Jezusa modlącego się do Ojca, będzie mógł formować innych w tej samej szkole”²⁹

Myślę, że te wskazania są niezwykle aktualne także dzisiaj. Z jednej strony rytm życia – w pewnym sensie szaleńczy, oszłamiający, natarczywie zarzucający nas produktami środków masowego przekazu, propagandą, wciągający w różnego rodzaju akcje – nie sprzyja właściwemu skupieniu i modlitwie. Z drugiej zaś strony, ogrom pracy duszpasterskiej i zmęczenie, staje się często usprawiedliwieniem ograniczenia czasu na prywatną rozmowę z Bogiem lub oschłej rutyny w jej prowadzeniu. W Seminarium trzeba się naprawdę rozkochać w przebywaniu na osobności z Panem, aby później – w czasie wypełniania służby kapłańskiej – nic nie zdołało osłabić, czy wręcz zagłuszyć głębokiej potrzeby obcowania z Mistrzem. Bez modlitwy nie można owocnie realizować kapłaństwa.³⁰

W tym kontekście adhortacja bardzo wnikliwie zwraca uwagę na konieczność kształtowania atmosfery milczenia: „Pośród niepokoju i zgiełku panującego w naszym społeczeństwie, koniecznym elementem pedagogii modlitwy jest ukazywanie głębokiego ludzkiego sensu i religijnej wartości *milczenia* jako atmosfery duchowej nieodzownej do tego, by odczuć obecność Boga i w niej się zanurzyć”³¹

b. „Szczytem chrześcijańskiej modlitwy jest Eucharystia”, przypomina *Pastores dabo vobis*³², i zarazem umieszcza Eucharystię w kontekście przeżywania innych sakramentów i liturgii godzin, których jest ona także „szczytem i źród-

²⁵ *Pastores dabo vobis*, 47c.

²⁶ *Pastores dabo vobis*, 47d.

²⁷ *Pastores dabo vobis*, 47d.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ Por. J 15,4; Ap 3,16.

³¹ *Pastores dabo vobis*, 47e.

³² *Pastores dabo vobis*, 48e.

dłem”.³³ Wspomniany dokument zaznacza: „kapłani, jako szafarze rzeczy świętych, są przede wszystkim sługami ofiary Mszy św.³⁴ Ich rola jest absolutnie niezastąpiona, ponieważ bez kapłana nie ma ofiary eucharystycznej. Stanowi to wyjaśnienie istotnego znaczenia Eucharystii dla życia i posługi kapłańskiej i tym samym dla formacji duchowej kandydatów do kapłaństwa.³⁵

W związku z tym Papież domaga się nie tylko, by codzienne uczestnictwo seminarzystów we Mszy św. stało się później „regułą ich kapłańskiego życia”, ale ponadto, by „tak ich wychowywać, aby Eucharystia była dla nich *najważniejszym wydarzeniem dnia*, by umieli w niej aktywnie uczestniczyć, nie ograniczając się nigdy do samej rutyny”; oraz aby „kształtować u kandydatów do kapłaństwa *wewnętrzne* postawy, dla których oparciem jest Eucharystia”³⁶

Mając na uwadze naturę i niezwykle znaczenie tego sakramentu, Katechizm Kościoła Katolickiego – cytując dokumenty Soboru Watykańskiego II – stwierdza: „Eucharystia jest źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego [totius vitae christianae fons et culmen]. Inne zaś sakramenty, tak jak wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej zmierzają”³⁷ Trzeba być czujnym, gdyż fakt spowszednienia Eucharystii w życiu kapłańskim może uczynić tragicznie „mierną” posługę duszpasterską.

Mówiąc o sakramencie Eucharystii nie możemy nie wspomnieć encykliki Jana Pawła II *Ecclesia de Eucharistia* (17 kwietnia 2003), której już pierwsze słowa wyrażają jego fundamentalne znaczenia: „Kościół żyje dzięki Eucharystii”³⁸ I dalej, gdy chodzi o kapłaństwo, Ojciec Święty pisze: „Jeżeli Eucharystia stanowi źródło i szczyt życia Kościoła, tak samo jest nim w odniesieniu do posługi kapłańskiej. Stąd też wyrażając wdzięczność Jezusowi Chrystusowi, naszemu Panu, raz jeszcze powtarzam, że Eucharystia «jest główną i centralną racją bytu sakramentu Kapłaństwa, który definitywnie począł się w momencie ustanowienia Eucharystii i wraz z nią»”³⁹

Trzeba więc, by alumn nauczył się w Seminarium rozumieć, kochać i przeżywać Eucharystię w jej pełnym wymiarze, jako ucztę i ofiarę (o tym drugim wymiarze czasem się dziś niestety zapomina), tak aby była ona naprawdę i stawała się coraz bardziej „fons et culmen” jego duchowości i apostołstwa.

c. Obok Eucharystii, *Pastores dabo vobis* podkreśla znaczenie sakramentu pokuty i pojednania, zauważając iż: „Bardzo konieczny i pilny jest postulat ponownego odkrycia, podczas formacji duchowej, *piękna i radości*

³³ Tamże.

³⁴ Por. *Presbyterorum ordinis*, 13.

³⁵ Por. *Pastores dabo vobis*, 48b-c.

³⁶ *Pastores dabo vobis*, 48c.

³⁷ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1324.

³⁸ *Ecclesia de Eucharistia*, 1.

³⁹ *Ecclesia de Eucharistia*, 31.

sakramentu pokuty”⁴⁰ Z jednej strony, dokument papieski uzasadnia tę konieczność współczesną kulturą, „w której pojawiają się wciąż nowe i bardziej wyrafinowane formy samousprawiedliwienia, i która w związku z tym narażona jest na zgubną utratę «poczucia grzechu», a w konsekwencji również radości i pociechy, jaką przynosi prośba o przebaczenie” (tamże); z drugiej zaś strony potrzebą odkrywania czasu „ascezy i wewnętrznej dyscypliny, ducha ofiary i wyrzeczenia, zgody na przyjęcie trudów i krzyża”⁴¹

W gruncie rzeczy chodzi o sakrament niezwykle twórczy dla życia duchowego. Mówiąc o tym sakramencie, uderzają mnie dwie prawdy, które pozornie są dla siebie przeciwstawne. Jedna z nich dotyczy wymogów Ewangelii, które jawią się jako bardzo wysokie, wydają się wręcz ponad nasze ludzkie siły.⁴² Drugą jest fakt, że człowiekowi, który żałuje, Chrystus przebacza w sakramencie pokuty i pojednania nawet największe grzechy. Między tymi dwoma prawdami dokonuje się cały dynamizm postępu duchowego, kiedy z jednej strony dostrzegamy jasno radykalizm wymogów Ewangelii, wymogów Boga, który nas kocha; z drugiej zaś strony uświadamiamy sobie naszą słabość, naszą niewierność, i – wobec tego – wciąż na nowo podnosimy się, odrzucając grzech i starając się sprostać wymogom ewangelicznym. Ten proces nieustannego nawracania dokonuje się przede wszystkim właśnie w sakramencie pokuty. W nim dochodzi do konfrontacji naszego życia z wymogami Ewangelii. Jeżeli zabraknie owej konfrontacji, to z jednej strony przestajemy dostrzegać wymogów życia prawdziwie chrześcijańskiego, a z drugiej strony przestajemy widzieć w naszym życiu grzech. W konsekwencji, dynamizm czy wysiłek nieustannego nawracania słabnie lub nawet zanika, w związku z czym cała formacja narażona jest na przekształcanie się w taką, która prowadzi do przeciętności czy miernoty duchowej. Zadawanie się miernotą duchową jest nie do pogodzenia z kapłaństwem; co więcej, jest nie do pogodzenia z miłością Boga i jest elementem, który najbardziej niszczy Kościół święty.⁴³

Ponadto *Pastores dabo vobis* realistycznie podkreśla znaczenie *pastoralne* sakramentu pojednania, cytując następujący fragment adhortacji apostoelskiej *Reconciliatio et paenitentia* z 2 grudnia 1984 (n. 31 VIa): „Duchowe i apostoelskie życie kapłana, podobnie jak jego braci świeckich i zakonnych, poziom tego życia i jego żarliwość, zależy od wytrwałego i sumiennego osobistego korzystania z sakramentu pokuty. Sprawowanie Eucharystii i szafarstwo innych sakramentów, zapał duszpasterski, stosunki z wiernymi, komunie ze współbraćmi, współpraca z biskupem, życie modlitwy, jednym słowem całe życie kapłańskie nieubłagane doznaje uszczerbku, jeżeli brak w nim, wskutek niedbalstwa czy innych przyczyn, regularnego, przenikniętego autentyczną wiarą i pobożnością zwrócenia się do sakramentu pokuty. Gdyby jakiś ksiądz nie spowiadał się, lub spowiadał się źle, bardzo szybko

⁴⁰ *Pastores dabo vobis*, 48d.

⁴¹ Tamże.

⁴² Np. Mt 5,3-13; 5,44; 7,13; 10,38; 18,3; 18,6-9.

⁴³ Por. Ap 3,15-16.

odbiłoby się to na samym jego *kapłaństwie i sprawowaniu kapłaństwa*, co dostrzegłaby również Wspólnota, której jest pasterzem”⁴⁴

Przychodzi mi na myśl zdanie papieża św. Piusa V, które w moich latach seminaryjnych, często powtarzał profesor teologii pastoralnej: „*Dentur idonei confessari – ecce omnium christianorum plena reformatio*” (należy przygotować właściwych spowiedników – oto pełne odrodzenie wszystkich chrześcijan).

II. „NOVO MILLENNIO INEUNTE”

9. Podkreślenie najwyższej wagi i zarazem centralnego znaczenia formacji duchowej, która rzutuje także bardzo silnie na inne aspekty przygotowania alumnów Seminariów Duchownych do kapłaństwa, otrzymało nowy impuls w zadziwiającym swą prostotą liście apostolskim Jana Pawła II *Novo millennio ineunte* (6 stycznia 2001), który po zakończeniu Wielkiego Jubileuszu wyznacza program duszpasterski na trzecie tysiąclecie. Przedstawione powyżej elementy formacji kapłańskiej postulowane są w tym liście z niezwykłą mocą, jako priorytety duszpasterskie.

Spośród nich na pierwsze miejsce Papież przedkłada świętość: „Od razu na początku trzeba stwierdzić – czytamy –, że perspektywą, w którą winna być wpisana cała działalność duszpasterska, jest perspektywa świętości, (...) prowadzenie do świętości pozostaje szczególnie pilnym zadaniem duszpasterskim”⁴⁵ „Trzeba zatem – kontynuuje Ojciec Święty – odkryć ponownie całe bogactwo treści programowych” powszechnego powołania do świętości, o którym mowa w piątym rozdziale Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*.⁴⁶ Następnie Sługa Boży Jan Paweł II zauważa:

– że „postawa człowieka pogodzonego z własną małością, zadowolającego się minimalistyczną etyką i powierzchowną religijnością” jest sprzeczna z zadaniami wypływającymi z sakramentu chrztu świętego, który przecież włącza człowieka w tajemnicę świętości Boga⁴⁷;

– że istnieją wielorakie drogi świętości, dostosowane do każdego;

– że „dzisiaj trzeba na nowo z przekonaniem zalecać wszystkim dążenie do tej «wysokiej miary» zwyczajnego życia chrześcijańskiego”;

– że „całe życie kościelnej wspólnoty i chrześcijańskich rodzin winno zmierzać w tym kierunku”⁴⁸

Czyż to żarliwe wezwanie do świętości nie nabiera specyficznej wymowy i nie staje się szczególnie nagłym wyzwaniem dla kapłanów, których zadaniem jest prowadzić innych drogą świętości? Czy nie winno być prowokującym apelem w odniesieniu do odpowiedniej formacji seminaryjnej?

⁴⁴ *Pastores dabo vobis*, 26e.

⁴⁵ *Novo millennio ineunte*, 30a-b.

⁴⁶ Por. *Lumen gentium*, 30c.

⁴⁷ *Novo millennio ineunte*, 31b.

⁴⁸ *Novo millennio ineunte*, 31c.

10. W perspektywie zagadnienia świętości, Ojciec Święty, podobnie jak w *Pastores dabo vobis* tak i w *Novo millennio ineunte* na pierwszy plan wysuwa: a) modlitwę, b) Eucharystię i c) sakrament pokuty i pojednania.

a. Podkreśla bowiem: „Podłożem (...) pedagogiki świętości powinno być chrześcijaństwo wyróżniające się przede wszystkim *sztuką modlitwy*”⁴⁹ W tym przedmiocie, między innymi zaznacza:

– „w modlitwie toczy się ów dialog z Chrystusem, dzięki któremu stajemy się Jego przyjaciółmi (...) Ta wzajemność jest samą istotą, jest duszą życia chrześcijańskiego”⁵⁰;

– byłoby „błędem sądzić, że zwyczajni chrześcijanie mogą się zadowolić modlitwą powierzchowną (...) Zwłaszcza w obliczu prób, na jakie wystawiona jest wiara w dzisiejszym świecie, byłiby oni nie tylko chrześcijanami połowicznymi, ale «chrześcijanami w zagrożeniu». Znaleźliby się w niebezpiecznej sytuacji, która prowadzi stopniowo do osłabienia wiary, i w końcu mogliby ulec urokowi «namiastek», wybierając którąś z innych religii, czy oddając się wręcz jakimś osobistym zabobonom”⁵¹;

– „modlitwy trzeba się uczyć wciąż na nowo, niejako przyswajając sobie tę sztukę od samego boskiego Mistrza”⁵²; „nasze chrześcijańskie wspólnoty winny zatem stawać się prawdziwymi «szkołami» modlitwy”⁵³

W odniesieniu do pracy duszpasterskiej, *Novo millennio ineunte* – harmonizując z zacytowanymi wyżej postulatami adhortacji apostolskiej *Pastores dabo vobis* – konsekwentnie, z jednej strony, zwraca uwagę, iż modlitwa jest „warunkiem wszelkiego autentycznego życia duszpasterskiego”⁵⁴, z drugiej zaś zaznacza, że trzeba, „aby wychowanie do modlitwy stało się w pewien sposób kluczowym elementem wszelkich programów duszpasterskich”⁵⁵

b. Po modlitwie jako drodze prowadzącej do świętości, *Novo millennio ineunte* wskazuje na Eucharystię, ukazaną w kontekście liturgii oraz przeżywania niedzieli, jako dnia Pańskiego.⁵⁶

Kapłan jest szafarzem Eucharystii i od niego zależy w jaki sposób jest ona sprawowana. Od jego nauczania również zależy jak jest ona naprawdę przeżywana przez zgromadzony lud. Zatem, aby należycie realizować wskazany postulat, kapłan musi przede wszystkim Eucharystię rozumieć, należyście doceniać jej znaczenia, oraz uczynić ją centrum witalnym swego życia.

Twórczym dopowiedzeniem w tym względzie jest wspomniana już encyklika Sługi Bożego Jana Pawła II *Ecclesia de Eucharistia*. Chciałbym przytoczyć niektóre jej fragmenty, odnoszące się mianowicie: (a) do ścisłej relacji kapłaństwa z Eucharystią oraz (b) do duchowości eucharystycznej kapłana:

⁴⁹ *Novo millennio ineunte*, 32a.

⁵⁰ *Novo millennio ineunte*, 32.

⁵¹ *Novo millennio ineunte*, 34a.

⁵² *Novo millennio ineunte*, 32.

⁵³ *Novo millennio ineunte*, 33c.

⁵⁴ *Novo millennio ineunte*, 32.

⁵⁵ *Novo millennio ineunte*, 34b.

⁵⁶ Por. *Novo millennio ineunte*, 35-36.

– Ojciec Święty zaznacza, że Eucharystia jest „główną i centralną racją bytu sakramentu Kapłaństwa, który definitywnie począł się w momencie ustanowienia Eucharystii i wraz z nią”⁵⁷; oraz podkreśla: „Zgromadzenie wiernych (...) absolutnie potrzebuje kapłana z mocą święceń, który będzie przewodniczył, ażeby była prawdziwie wspólnotą eucharystyczną”⁵⁸

Kapłan bowiem⁵⁹ „na mocy swoich święceń jest tym, który «w osobie Chrystusa [*in persona Christi*] sprawuje Ofiarę eucharystyczną i składa ją Bogu w imieniu całego ludu».⁶⁰ „Wyrażenie *in persona Christi* znaczy więcej niż w imieniu czy w zastępstwie Chrystusa. *In persona* to znaczy: w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który Sam tylko Jeden jest prawdziwym i prawowitym Podmiotem i Sprawcą tej swojej Ofiary – i przez nikogo właściwie nie może być w jej spełnianiu wyręczony”⁶¹ Kapłan wypowiadając słowa „«To jest Ciało moje, które za was będzie wydane (...) To jest Krew moja, która za was będzie wylana», *użycza swoich ust i swojego głosu Temu, który wypowiedział je w Wieczerniku*, i który chce, ażeby były wypowiadane z pokolenia na pokolenie przez wszystkich, którzy w Kościele uczestniczą w sposób służebny w Jego kapłaństwie”⁶²

– Encyklika zawiera w tym względzie spostrzeżenia bardzo ważne także dla *duchowości kapłańskiej*: „Zakres działalności duszpasterskiej kapłana jest szeroki. W dodatku, kiedy pomyśli się o warunkach społecznych i kulturowych dzisiejszego świata, łatwo zrozumieć, że prezbiterom może zagrażać *niebezpieczeństwo rozproszenia* pośród wielu różnorodnych zadań. Sobór Watykański II odkrył w miłości pasterskiej więź, która zespala ich życie wewnętrzne z działalnością zewnętrzną. «Ta miłość pasterska – głosi Sobór – wypływa głównie z Ofiary eucharystycznej, ponieważ całe życie prezbitera jest w niej zakorzenione»⁶³ (...) Kapłan jest więc w stanie przezwyciężyć wszystkie rozpraszające napięcia, pojawiające się w ciągu dnia, znajdując w Ofierze eucharystycznej prawdziwe centrum swojego życia i posługi oraz duchową moc, potrzebną do stawienia czoła różnorodnym zadaniom pasterskim”⁶⁴

Od rozumienia i należytego sprawowania Eucharystii zależy bardzo dużo, zarówno w perspektywie dobra duchowego kapłanów, jak też w perspektywie ich zmagania, a więc dobra wiernych, dobra Kościoła i świata.⁶⁵

c. Bezpośrednio po Eucharystii, *Novo millennio ineunte* nawiązuje do sakramentu pokuty i pojednania.⁶⁶ Ojciec Święty wzywa „do podjęcia z nową odwagą duszpasterską” troski o ten sakrament. Przypomina wspomnianą

⁵⁷ *Ecclesia de Eucharystia*, 31a.

⁵⁸ *Ecclesia de Eucharystia*, 29b.

⁵⁹ *Ecclesia de Eucharystia*, 28.

⁶⁰ *Lumen gentium*, 10.

⁶¹ *Ecclesia de Eucharystia*, 29a.

⁶² *Ecclesia de Eucharystia*, 5c.

⁶³ *Presbyterorum ordinis*, 14.

⁶⁴ *Ecclesia de Eucharystia*, 31b.

⁶⁵ Por. tamże.

⁶⁶ *Novo millennio ineunte*, 37.

już adhortację *Reconciliatio et paenitentia* z roku 1984, w której wzywał: „aby wszelkimi siłami przeciwdziałać kryzysowi «świadomości grzechu», występującemu we współczesnej kulturze, ale jeszcze usilniej [zachęcał] aby pomagać innym odkrywać Chrystusa jako *mysterium pietatis*” Zdając sobie doskonale sprawę, że przyczyny kryzysu w tym względzie nie znikły, Papież stwierdza: „istnieje potrzeba, aby pasterze starali się przedstawić [ten sakrament] i ukazywać jego wartość z większą ufnością, bardziej twórczo i konsekwentnie” Następnie zwraca się wprost do kapłanów: „Nie możemy się zniechęcać w obliczu współczesnych kryzysów! Dary Boże – a sakramenty należą do darów najcenniejszych – pochodzą od Tego, który dobrze zna serce człowieka i jest Panem historii”⁶⁷

Wymownym jest fakt, iż w niecałe trzy miesiące później Ojciec Święty poświęcił List do kapłanów na Wielki Czwartek (25 marca 2001) właśnie sakramentowi Pojednania, nawiązując w nim do *Novo millennio ineunte*.⁶⁸ Domaga się w nim Papież, aby kapłani „na nowo odkryli Sakrament Pojednania jako *podstawowe narzędzie uświęcenia*”⁶⁹ Zachęca do częstego przystępowania do spowiedzi⁷⁰, gdyż ten sakrament, „nieodzowny w życiu każdego chrześcijanina, jawi się także jako *podpora, drogowskaz i lekarstwo w życiu kapłańskim*”⁷¹ Zauważa też Ojciec Święty, że „tylko ten, kto zaznał czułego uścisku Ojca, opisanego w Ewangelii, w przypowieści o synu marnotrawnym (...) może przekazywać innym cały jego żar, gdy sam uzyskałszy przebaczenie, staje się jego szafarzem”.⁷² Toteż zachęca kapłanów do należytego upowszechniania tego sakramentu.⁷³

O wielkim znaczeniu, przypisywanym sakramentowi pokuty i pojednania, i o jego związku z życiem i posługą kapłanów, świadczy także wydane w 2002 roku (7 kwietnia 2002) Motu proprio *Misericordia Dei*, jak również adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* z 2003 roku (28 czerwca), w której Ojciec Święty pisze: „Zwracam się do kapłanów, aby z wielkoduszną gorliwością słuchali spowiedzi i sami dawali przykład innym, przystępując regularnie do sakramentu pokuty”⁷⁴

ZAKOŃCZENIE

11. Mając na uwadze nowy impuls i jednocześnie wielkie wyzwanie, zawarte w *Novo millennio ineunte* i pozostałych dokumentach ostatnich lat życia Jana Pawła II, do pogłębienia formacji duchowej w Seminariach, ży-

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Por. *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001*, 4; 10.

⁶⁹ *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001*, 10.

⁷⁰ Por. *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001*, 11b.

⁷¹ Tamże.

⁷² *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001*, 10.

⁷³ Por. *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001*, zwł. 12-15.

⁷⁴ *Ecclesia in Europa*, 77.

czę Waszemu Seminarium Duchownemu i całemu Wydziałowi Teologicznemu Sekcja Tarnów PAT-u:

– aby dawało alumnom i studentom coraz bardziej solidną *formację duchową* na miarę wymogów naszych czasów; dzisiaj ta formacja jest bardziej potrzebna niż kiedykolwiek, aby młody człowiek mógł owocnie spełniać swe zadanie w Kościele;

– aby wychodzący stąd księża dążyli do autentycznej *świętości*, zakorzenionej w modlitwie oraz w sakramentach świętych, zwłaszcza w Eucharystii i sakramencie pokuty, stając się w ten sposób coraz bardziej wiarygodnymi świadkami Chrystusa we współczesnym świecie, prawdziwym zacznym ewangelicznym, „solą ziemi i światłem świata”⁷⁵;

– aby ich formacja duchowa była równocześnie pogłębieniem i umocnieniem także wszystkich innych aspektów formacji kapłańskiej, tzn.: aby dopełniała i ubogacała także *ludzką* dojrzałość seminarzystów; aby obok poważnego *studium*, klerycy głównie z kontemplacji Chrystusa czerpali mądrość, która prowadzi do zbawienia i służy ubogaceniu innych; aby zjednoczenie z Chrystusem wyzwalalo w nich dynamizm prężnej żarliwości w pracy *duszpasterskiej* oraz nadawało jej właściwy wymiar i skuteczność.

Życzę także, aby wychodzący stąd kapłani byli skutecznymi promotorami nowych, świętych i licznych, jak do tej pory, powołań kapłańskich dla diecezji i dla terenów misyjnych, by nie zabrakło tych, którzy będą głosić Dobrą Nowinę zarówno ludziom zagubionym na drodze wiary jak również nie znającym jeszcze Chrystusa.

UNA VITA SPIRITUALE – IL CENTRO DELLA FORMAZIONE SACERDOTALE NELL’INSEGNAMENTO DI GIOVANNI PAOLO II

Sommario

Nei documenti di Giovanni Paolo II, anzitutto in *Pastorem dabo vobis*, la vita spirituale, vale a dire un amichevole vincolo con Cristo, viene indicata come un fondamento di tutta la formazione sacerdotale. Importante ruolo in questo processo svolgono: la preghiera e la meditazione, l’Eucaristia, il sacramento di penitenza. Nell’esposizione ciascuno di questi elementi viene esaminato da più vicino.

⁷⁵ Por. Mt 5,13-16.